

W filmie (39 minuta) zawarto **prawdziwą i kluczową dla chrześcijaństwa informację, że NIE MA ANI JEDNEGO manuskryptu NT zawierającego tetragram YHWH**, czy też jakiegokolwiek inne brzmienie tego imienia. Jest warte zauważenia i cenne, że autorzy filmu nie uciekli się do manipulacji w tej kwestii (przyznali to bardzo niechętnie, ale jednak).

W filmie zawartych jest sporo informacji, które chciałabym zweryfikować lub do których chciałabym się odnieść:

1. W 26 min. powiedziano, jakoby dopiero po 1952 roku postanowiono nie wprowadzać tetragramu do ST. To nieprawda, gdyż tłumaczenia nie zawierające imienia YHWH w ST bazują na Septuagincie, czyli greckim przekładzie Pism hebrajskich ST, który powstał ok. 300 r. p.n.e. Żydzi w czasach Pana Jezusa posługiwali się tym przekładem, o czym świadczą cytaty ze ST zamieszczone w NT – jak wiadomo w manuskryptach NIE MA imienia Bożego w postaci tetragramu, czy jakiegokolwiek innej. Warto sprawdzić np. Rz. 9,27-29, czy Rz. 10, 9-13.
2. W 29'33" autorzy filmu powołują się na 2 Kor. 4 cytując wyrwany z kontekstu fragment. Sugerują, jakoby bóg świata tego, czyli diabeł zaślepił umysły niewierzących, aby nie czcili imienia Jehowa. Przedstawiają tylko słowa, które im pasują, nie cytując w ogóle końcówki wersetu, która wyjaśnia, na czym polega zaślepienie umysłów niewierzących. Nie na tym, że nie czczą imienia Jehowa, ale że nie świeci im światło ewangelii o CHWALE CHRYSYUSA. To, co zrobili w tym miejscu autorzy filmu, to manipulacja.
Fragment w szerszym kontekście brzmi tak:

„A jeśli nawet ewangelia nasza jest zasłonięta, zasłonięta jest dla tych, którzy giną,
W których bóg świata tego zaślepił umysły niewierzących, aby im nie świeciło światło ewangelii o chwale Chrystusa, który jest obrazem Boga.
Albowiem nie siebie samych głosimy, lecz Chrystusa Jezusa, że jest Panem, o sobie zaś, żeśmy sługami waszymi dla Jezusa.
Bo Bóg, który rzekł: Z ciemności niech światłość zaświeci, **rozświecił serca nasze, aby zajaśniało poznanie chwały Bożej, która jest na obliczu Chrystusowym.**” 2 Kor. 4, 3-6
3. Fil. 2, 9. Mówca przedstawia się jako autorytet z dziedziny greki, powołuje się na grecki oryginał i przedstawia „tłumaczenie interlinearne” tego fragmentu Pisma. Niestety, wstawia do tekstu słówko INNE, którego NIE MA w tekście greckim. To także manipulacja
4. Joela i Rz. 10 – znowu powołuje się na tłumaczenie, które z manuskryptami nie ma nic wspólnego.
5. Psalm 110 wyjaśnia Hebr. 1, gdzie mowa o tym, że mówi Ojciec do Syna. W tekście „rzekł Pan Panu memu” nie ma żadnego zamieszania, gdy przyjmie się, że Bóg jest zarówno w Osobie Ojca, jak i Syna. Potwierdzają to nawet słowa Pana Jezusa:
„Rzekł więc do nich: Jak to jest, że mówią, iż Chrystus jest synem Dawidowym?
Sam Dawid bowiem powiada w księdze Psalmów: Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej,
Aż położę nieprzyjaciół twoich podnóżkiem stóp twoich.
Dawid więc nazywa go Panem, jakże więc jest jego synem?” Łuk. 20, 41-44

6. Zastępowanie tetragramu tytułem Pan wynikało z tradycji żydowskiej i szacunku wobec imienia Bożego

„Nie nadużywaj imienia Pana, Boga twojego, gdyż **Pan nie zostawi bez kary tego, który nadużywa imienia jego.**” II Mojż 20,7

Tak też Żydzi czynili w czasach Pana Jezusa, gdyż o tym świadczą WSZYSTKIE zachowane źródła historyczne. Pan Jezus nie ganił tego i Sam też NIGDY nie zwracał się Do Boga mówiąc Mu po imieniu, ale ABBA, OJCZE.

7. Film omawia sytuację, kiedy Szczepan był kamienowany. Powiedziano tam, że został on ukamienowany dlatego, że wymówił imię Boże (YHWH), to nieprawda! Tak samo, powiedziano tam, że Żydzi za to kamienowali..(!) – to także nieprawda.

To, co powiedział Szczepan mamy szczegółowo przedstawione w Dz. 8. Szczepan został ukamienowany, ponieważ głosił Pana Jezusa. Oto ten fragment Biblii:

„On zaś, będąc pełen Ducha Świętego, utkwivszy wzrok w niebo, ujrzał chwałę Bożą i Jezusa stojącego po prawicy Bożej

I rzekł: **Oto widzę niebiosa otwarte i Syna Człowieczego stojącego po prawicy Bożej.**

Oni zaś podnieśli wielki krzyk, zatkali uszy swoje i razem rzucili się na niego.

A wypchnąwszy go poza miasto, kamienowali. Świadkowie zaś złożyli szaty swoje u stóp młodzieńca, zwanego Saulem.

I kamienowali Szczepana, który się modlił tymi słowami: Panie Jezu, przyjmij ducha mego.

A padłszy na kolana, zawołał donośnym głosem: **Panie, nie policz im grzechu tego.** A gdy to powiedział, skonał.” Dz. 7, 55-60

On zobaczył Syna po prawicy Bożej i o tym powiedział, dlatego Żydzi Go ukamienowali.

Poza tym, co równie ważne:

On nie powiedział tam (jak sugerują autorzy filmu): „Jehowo, nie policz im tego grzechu”. On powiedział do Pana Jezusa, widząc Go: „Panie, nie policz im grzechu tego.” To, co tutaj zrobili autorzy filmu, to straszna manipulacja. W Piśmie NIE MA TEGO!

8. W 39 minucie pada stwierdzenie, że nie ma ANI JEDNEGO manuskryptu NT zawierającego tetragram. To jest KLUCZOWA RZECZ (jak już pisałam na początku). Dobrze, że zostało to powiedziane.

Istnieje 5686 greckich manuskryptów NT i ok. 20 tys. manuskryptów w innych językach.

Teza, że ze wszystkich tych kopii ktoś usunął imię Boże jest irracjonalna. Ponad 2,5 tys.

kopii w pierwszych wiekach to wielkość ogromna. Żaden inny dokument starożytny nie

może się poszczycić choćby zbliżoną liczbą kopii. „Iliada” Homera, druga pod tym względem, istnieje obecnie w zaledwie 643 manuskryptach, a jednak nikt nie wysuwa tezy, że ktoś coś z niej usunął.

Wziąwszy też pod uwagę, że już od I wieku pisarze wczesnochrześcijańscy w swoich pismach i rozważaniach biblijnych cytują niemal cały NT identyczny z tekstem greckim jaki posiadamy, musimy uznać że NT jest najbardziej wiarygodnym dokumentem starożytnym.

Sceptycyzm wobec posiadanego tekstu NT zmusiłby nas do odrzucenia całej literatury starożytnej, żaden bowiem inny dokument z okresu starożytności nie ma tak mocnego uzasadnienia bibliograficznego i historycznego jak NT.

Skoro założymy, że NT musiał zawierać tetragram, bo ST go zawiera, to równie dobrze możemy założyć, że nigdy w ST nie było tetragramu, bo NT go nie zawiera, i że ktoś umyślnie go wstawił we wszystkich kopiach.

Obydwie tezy są TAK SAMO absurdalne.

Teza, jakoby cytaty ze ST zawarte w NT zawierały tetragram jest błędna (nie do obronienia), gdyż nie ma ANI JEDNEGO manuskryptu potwierdzającego tę tezę.

Autorzy powołują się na Septuagintę znaną nad Morzem Martwym, nie wspominają jednak, że Septuaginta to tekst ST, nie NT, a to, że w ST jest tetragram nie podlega dyskusji.

W filmie cały czas mówią o tym, że jest prawdopodobne, że imię było w oryginałach NT... W obliczu historycznych dowodów brzmi to śmiesznie.

9. W 49'12'' mowa o tłumaczeniach NT zawierających imię Jehowa. Warto zatrzymać film na tłumaczeniu na język niemiecki. Zobaczmy coś zastanawiającego, a mianowicie zwrot „Jehova Jesu”. Co to może znaczyć? Warto przestudiować NT w tłumaczeniu na hebrajski, gdzie wszędzie tam, gdzie jest słowo Pan, użyto tetragramu YHWH. Jest On także w miejscach, gdzie absolutnie wskazuje On na boskość Chrystusa. Tego w Biblii PNS nie uświadczysz.
10. W filmie postawiono tezę, jakoby Pan Jezus używał imienia Bożego. Dlaczego mam w to wierzyć? Czy dlatego, że tak powiedziano w tym filmie?
Ja **wierzę Pismu**. Gdyby Pan Jezus używał imienia Bożego, na pewno tak samo czyniliby Jego uczniowie, co z kolei na sto procent znalazłoby swoje odzwierciedlenie z tekście NT. Tymczasem nic takiego tam NIE MA, ponieważ Jezus Chrystus jest tym objawionym Imieniem Bożym, o którym mówi w modlitwie do Ojca.

Pan Jezus uczył uczniów modlić się „OJCZE”. I to także jest wskazaniem dla nas. Autorzy filmu powołują się na Jana 17 mówiąc, że Pan Jezus objawił imię Boga. Oczywiście, objawił Je. Objawił w Sobie i w Swoim Imieniu.
11. Teza, jakoby Pan Jezus używał imienia Jehowa, a szatan tytułu Bóg, jest nieuzasadniona. Nie ma ku temu ZADNYCH przesłanek.
12. Szatan boi się imienia Jezus, gdyż w tym imieniu były wypędzane demony i uzdrawiani ludzie.
13. Luter nie zastąpił imienia Bożego tytułem Pan (tak powiedziano w filmie), tylko pozostawił tak, jak NT został spisany (punkt 8).
14. Fragmentu filmu mówiącego, że Pan znaczy w jęz. akadyjskim Baal, nie warto nawet komentować. Po prostu ręce opadają... Cemu mają służyć takie tłumaczenia? Co ma w ogóle znaczącego w tym temacie język akadyjski? Interesują nas języki, w których spisana była Biblia, czyż nie? W Biblii Warszawskiej jest zarówno słowo Pan, jak i słowo Baal. Oba znaczą coś zupełnie innego. Wystarczy poczytać ST w brzmieniu Septuaginty, aby to zauważyć.